

Odważny jak poeta

29.09.2014.

CHOSZCZNO. Czwarta Korytowska Noc Poetów odbyła się w Choszczeńskim Domu Kultury. Najważniejsze jest to, że nadal ją kontynuujemy – mówi jej organizator ks. kanonik SŁAWOMIR KOKORZYCKI. W tym poetyckim maratonie zaprezentowało się kilkudziesięciu poetów z całej Polski, a płonące debiuty zaliczyli ADAM SIEDLECKI i ROBERT FLORCZYK.

Nauczyciele, żołnierze, kolejarze, urzędnicy, duchowni, emeryci, studenci, a nawet licealiści. Przyjechali z całej Polski. Mówią, że głównie po to, aby zaprezentować swoje trzy wiersze i przy okazji posłuchać twórczości innych. Podobnie jak przed rokiem, także i tym razem główną część imprezy przeprowadzili śpiewający poeta GRZEGORZ HACISKI i poeta nauczyciel PIOTR PAWŁOWSKI.

– Jako widz uczestniczę w tym wydarzeniu już po raz trzeci i zdecydowanie stwierdzam, że bez tej pary, a dokładniej klimatu, który razem tworzą, Korytowska Noc Poetów miałaby zupełnie inny wydźwięk – mówi MAGDALENA RADWAN. Nie ukrywa, że zaskoczona jest tak dynamicznym rozwojem tej imprezy. Przyznaje, że sama też pisze wiersze jednak na razie brakuje jej odwagi na ich opublikowanie. O tym, że tu odwaga jest potrzebna mówił też G. Haciski. – Czasami łatwiej rozebrać się przed publicznością niż otworzyć swoją duszę – skomentował decyzję MAŁGORZATY KRÓL, która w ostatniej chwili zdecydowała się na przeczytanie swoich wierszy. Byli też tacy, którzy w ostatniej chwili rezygnowali. Np. tajemnicza Justyna, która wyszła spróbować bigosu i już nie wróciła. Wspomniana wyżej M. Król swój tomik zatytułowany „Nagie serca – wiersze nieprzytomnie miłosne” wydała pod pseudonimem Sonia Jackowska. – Marzenia czasem się spełniają – krótko skomentowała swoje wiersze. Inny powód do tworzenia ma STANISŁAW MARUSZCZAK. – Te moje wiersze podszyte są smutkiem, bo od ponad dwóch lat przemierzam ścieżki gołęcińskie, zraniony onkościeniami cierpienia – mówił. Nieodłącznym elementem Korytowskiej Nocy Poetów jest palenie debiutów. Tym razem spłonęły wiersze ADAMA SIEDLECKIEGO i ROBERTA FLORCZYKA. Na zakończenie odbył się benefis, ks. Kokorzyckiego, który poprowadziła RÓŻA CZERNIAWSKA-KARCZ, prezes Stowarzyszenia Związku Literatów Polskich ze Szczecina. Czytano na nim m.in. jego wiersze z najnowszego tomiku zatytułowanego „Tobie”, a muzycznie i wokalnie ozdobiony został przez IZĘ KOCIUBĘ, GRZEGORZA JURKIEWICZA i MACIEJA ŻOŁNIERZOWA.

Tadeusz Krawiec

Swoje wiersze prezentowali:

ALEKSANDRA BALTIZEN, WŁADYSŁAW ŁAZUKA, KATARZYNA CHABOWSKA, KONRAD

OKULICZ-KOZARYN, KRYSZYNA RODZIEWICZ, ANNA ZANIEWSKA. KRZYSZTOF ŻAK,
ZBIGNIEW JAHNZ, MARCIN RUMIŃSKI, PIOTR PAZDAN, JANUSZ PIOTR
KOWALKOWSKI, MAŁGORZATA GOLUDA, ANNA CZAPLICKA, ROMAN SZYMAŃSKI, NATALI
WIESZCZYCKA, ALICJA STANKIEWICZ, BOGUSŁAW JANICZAK, KRYSZYNA WAJDA, ADAM
WIKTOR SIEDLECKI, STANISŁAW MARUSZCZAK, MAGDALENA SOWIŃSKA, ELŻBIETA
ŻUKROWSKA, JANUSZ KRZYMIŃSKI, ZENON CERASZYŃSKI, ROBERT FLORCZYK,
KAZIMIERZ DAMAZER, WITOLD KIEJRYS, MAŁGORZATA KRÓL i LESZEK DEMBEK.

{gallery}nocpoetow2014{/gallery}